

Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,

Wykład 36, Aggeusz, Zachariasz, Malachiasz

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Cóż, dzień dobry, po raz ostatni mogę powiedzieć, że pokój Chrystusowy niech będzie z wami. A skoro już to zrobiliśmy, zróbmy też Boker Tov. To jest świetne.

Oto ogłoszenia, proste. Czy są jakieś pytania, na które musisz odpowiedzieć na tym etapie egzaminu końcowego? Poza tym, co na nim jest. Tak, Zuzanno.

Jasne, tak, tak. Tylko upewnij się, że przestudiowałeś swoje stare egzaminy, OK, a jeśli chodzi o historię po wygnaniu, znasz nazwiska, które wskazywałem ostatnim razem, kluczowe postacie, a jeśli chodzi o proroków po wygnaniu, cóż, ja' Przepraszam, wszyscy prorocy, których robiliśmy od poprzedniego egzaminu, skorzystali po prostu z tego arkusza powtórkowego. To się przyda, jestem pewien.

Będzie to ten sam format, jeśli chodzi o wypełnienie pustych miejsc imieniem proroka, więc będziesz chciał zrobić dobrą recenzję na ten temat. Carrie będzie oceniać kurs, więc naszym celem będzie zatrzymanie zajęć około 10–10, aby dać wam dobre 20 minut. Mówię to co roku, więc czuję się jak zdarta płyta, ale chyba nie słyszeliście, jak to mówię.

Bardzo poważnie traktuję pisemne uwagi dotyczące tych ocen. Wyniki liczbowe są zabawne, to znaczy, to wszystko jest interesujące, ale jeśli są rzeczy, które naprawdę czujesz w obowiązku skomentować, pamiętaj, że to właśnie im naprawdę się przyglądam, prawdopodobnie bardziej niż cokolwiek innego, więc pisz obficie, jeśli czujesz się do tego prowadzony. Wiesz, to nasz ostatni wspólny dzień, więc musimy zrobić małą recytację psalmów, prawda? Nie zaśpiewamy ich wszystkich, ale wybrałem trzy i mam nadzieję, że przynajmniej jeden lub dwa z nich mogą Ci się spodobać.

Zaczynamy. Start.

Ojcze, jesteście niezmiernie wdzięczni, że zjednoczyłeś nas przez cały semestr.

Że nas chroniłeś i prowadziłeś, że Twój duch nas nauczył. Panie, wiemy, że mamy za co być wdzięczni, dlatego nawet w tych ostatnich dniach, gdy presja jest duża, modlimy się, abyś nadal zaszczeniał w nas radość ze swojego zbawienia. Panie, pomóż nam być naprawdę radosnymi, wdzięcznymi i rozpoznać, że wszystkie dobre dary, które otrzymaliśmy, rzeczywiście pochodzą od Ciebie.

To nie tylko przypadek. Dziękujemy sobie nawzajem i modlimy się za siebie. Módlmy się o pokój dla tych, którzy są w trudnej sytuacji.

Módlmy się o łaskę dla tych, którzy mogą jej potrzebować. Modlimy się o zachętę i pocieszenie. Modlimy się o odnowienie.

Panie, niech Twój Duch będzie głęboko aktywny w każdym z nas i w naszej wspólnocie. Ojcowie, tego lata nasze drogi się rozejdą. Prosimy o Twoje przewodnictwo i ochronę.

Trzymaj każdego z nas blisko siebie. Obejmij nas. Obyśmy byli blisko Twojego serca.

Ojcze, pamiętamy także o niespokojnych miejscach na świecie, gdzie Twoja prawda jest tak rozpaczliwie potrzebna. I modlimy się za tych, którzy aktywnie angażują się w niesienie tej prawdy w ciemnych kulturach. Dlatego prosimy, aby Twoje światło przyszło do tych miejsc .

Panie, prosimy Cię o to nie dlatego, że mamy jakąś zasługę, ale przez zasługę Jezusa Chrystusa, w imieniu którego się modlimy. Amen.

Cóż, zamierzamy zająć się naszymi ostatnimi trzema prorokami.

Jak powiedziałem, spróbujemy uporać się z nimi w ciągu około 35 minut. Zatem będziemy robić Aggeusza, Zachariasza i Malachiasza. Zanim to zrobimy, muszę trochę zapoznać się z tłem, po prostu dokonać przeglądu poprzedniego razu pod kątem kontekstu historycznego, w który wpasują się ci trzej prorocy.

Jak zobaczycie, każdy z nich skupia się trochę na świątyni. Będą to różne perspektywy. W rzeczywistości możesz pomyśleć, zwłaszcza gdy najpierw Aggeusza, a potem Zachariasza, o różnych perspektywach, przez które będziemy patrzeć na kwestie świątynne.

Warto o tym pamiętać. A potem Malachiasz również będzie miał na ten temat swoje własne zdanie. Ale zaczynamy.

Na początek kilka zdjęć. To nas w pewnym sensie kręci. Myślę, że już to widzieliśmy.

Właściwie jest to model terenu świątyni. Tutaj jest świątynia. Oto teren świątyni taki, jaki był za czasów Jezusa.

A powodem, dla którego to pokazuję, jest to, że Aggeusz, a zwłaszcza Zachariasz, mówią o przywróceniu świątyń tak, jak było to konieczne. Musiało to zostać ukończone i ukończone w ich czasach. Nie skupiają się tylko na tym punkcie.

Istnieją także wątki leżące u podstaw ich prorostw i wybiegające w przyszłość do świątyni, do której miał przyjść Jezus. Co ciekawe, ten model po prostu nie jest jakimś

starym modelem. Opiera się bardzo dokładnie na pracy archeologów i na pracy ludzi, którzy badali źródła historyczne, zwłaszcza źródła żydowskie, w szczególności tekst zwany Miszną, który opisuje nawet wymiary świątyni w jej stanie, drugi świątynia.

Tak więc, kiedy widzicie ten model i cały obszar platformy, a potem samą świątynię, to jest królewskie stoa tuż za nim, po wschodniej stronie, nie widać go, to portyk Salomona. Właściwie to musimy czytać Ewangelie, nauki Jezusa, w tym kontekście. Więc miej to na uwadze.

Teraz, po tym, trochę cofniemy się. A swoją drogą, wiesz, prawdopodobnie zrobiłeś to w Nowym Testamencie, więc nie jest to dla ciebie żadna nowość. Ale to tylko mój mały żart, który ma cię skłonić do ponownego przybycia do Izraela.

To ostatnia szansa, żebym to zrobił. Cofnijmy się trochę chronologicznie i pomyślmy, jak by to wyglądało dla ludu Bożego mieszkającego w mieście Dawida. Za czasów Ezdrasza i Nehemiasza miasto ponownie się skurczyło.

Być może pamiętacie, że kiedy rozmawialiśmy o Ezechiaszu, mówiliśmy o tym, że ekspansja miasta dobiegła końca na tym zdjęciu, na obszary tutaj. Kiedy Nehemiasz wraca i zaczyna pracować nad tymi ścianami, o których czytałeś, jeśli przeczytałeś materiał na dzisiaj, jest to znowu skurczone miasto. Mówimy więc o tym małym obszarze tutaj.

A wtedy, oczywiście, Wzgórze Świątynne, jakie widzimy dzisiaj, byłoby miejscem, w którym rozpoczęto odbudowę drugiej świątyni. To daje nam: tak, Rebecca, śmiało. Tak się tylko zastanawiałem, więc świątynia, którą odbudowują, o której teraz czytamy, jest tą samą, w której przebywa Jezus, prawda? Tak, dobre pytanie.

Świątynia, o której czytamy pod Dariuszem, jest ukończona i ma te same fundamenty. Muszę to powiedzieć ostrożnie, ponieważ choć nazywa się ją drugą świątynią, od roku 516, kiedy została ukończona, aż do jej zniszczenia w roku 70 n.e., kiedy pojawia się Herod Wielki i załatwia tu tę sprawę, tak monumentalnie ją zmienia i rozbudowuje że w pewnym sensie jest to naprawdę trzecia świątynia. Ale nikt nie mówi o tym w ten sposób.

Będziemy więc używać tego samego terminu, być może ujętego w cudzysłów. To świetne pytanie. OK, gotowy do kontynuowania? Super.

Porozmawiajmy przede wszystkim o naszym przeglądzie kontekstów historycznych. To nawiązuje do poprzedniego razu, przypominając sobie, gdzie będzie pasować dzieło tych proroków. W porządku.

więc o dekrete Cyrusa z 539 r. i czytając 3 rozdział Księgi Ezdrasza, przypomnieć sobie, że to, co was czeka, to radosny początek w świątyni. Kładą fundamenty,

odbudowują ołtarz, obchodzą święto, ale wtedy zaczyna się sprzeciw. I od 539 mniej więcej do 520, zatrzymali się z tego powodu.

Pod rządami Dariusza, Dariusza I, rzeczywiście mamy tego dokończenie. I jak wspomniałem ostatnim razem, może to być rodzaj manewru politycznego z jego strony. Wie, że jeśli chce rozszerzyć się na zachód i południe, szczególnie do Egiptu, będzie miał na froncie ludzi, którzy będą mu przychylni.

Czy jest lepszy sposób na osiągnięcie tego niż uszczęśliwienie ich poprzez zachęcanie do odbudowy świątyni? A więc dzieje się to za panowania Dariusza I. Kluczowymi postaciami są Jozue i Zorobabel. Rozmawialiśmy o nich ostatnim razem, gdy pojawiają się w Księdze Ezdrasza.

Widzimy je także u proroków, przez które będziemy przechodzić dzisiejszego poranka. No i oczywiście Aggeusz i Zachariasz to kluczowe głosy prorocze. Najpierw porozmawiamy z Aggeuszem, po jeszcze jednej rzeczy do powiedzenia.

Tylko przypomnienie z ostatniego razu: pomiędzy ukończeniem świątyni a tym, co się stanie, gdy przyjdą Ezdrasz i Nehemiasz, upływa przerwa. Ponieważ mamy za sobą dobre 50 lat, może trochę więcej, dzieje się 65 lat. Wydaje się, że kiedy Ezdrasz przychodzi po raz pierwszy, jest to około 465 r., ale sama reforma wydaje się mieć miejsce dopiero około 450 r., chociaż istnieją pewne problemy co do datowania tej daty.

Należy pamiętać, że cała narracja Estery rozgrywa się pomiędzy tym miejscem. Prawdopodobny? Ponieważ mamy Esther w tym pustym miejscu tutaj. Król Kserkses I żyje w latach osiemdziesiątych XIX wieku.

To daje nam nasze ramy historyczne. Przejdźmy teraz do naszych trzech proroków, o których chcemy porozmawiać. Pierwszy Aggeusz, lub jeśli chcesz go mówić w kontekście hebrajskiej wymowy, to jest Aggeusz.

Powiedzmy Aggeusz. Zaczyna od oszałamiająco współczesnego przesłania. Ustal swoje priorytety.

Werset czwarty, rozdział pierwszy. Czy już czas, abyście sami zamieszkali w domach wyłożonych panelami? Cóż, ten dom, czyli świątynia, mój dom, mówi Bóg, pozostaje ruiną. Mówię, że to zdumiewająco współczesne, ponieważ, cóż, cały czas to w sobie widzimy.

Najpierw jesteśmy zajęci obsługą siebie. Kupujemy wszystkie ubrania, jakie chcemy. Robimy to.

Robimy to. Kupujemy nowy samochód. Wszyscy boimy się kredytów hipotecznych na nasz dom.

Czasami nasza troska o dzieło Boże i dzieło królestwa zajmuje drugie, trzecie lub czwarte miejsce. Powiem więc tylko, że wiecie, jednak chcecie to zrestrukturyzować dla naszego współczesnego kontekstu. Aggeusz nie mówi tylko o rzeczach sprzed 2500 lat. Z nim też teraz rozmawia.

Dokładnie przemysł swoje sposoby. Zasiałeś dużo, ale niewiele zebrałeś. Jesz, ale nigdy nie masz dość.

Innymi słowy, fakt, że nie radzą sobie ze swoją pozycją w przymierzu tak, jak powinni, oznacza, że ponoszą konsekwencje, prawda? Ponownie dokładnie przemysł swoje postępowanie, werset siódmy. Wyjdź w góry, zbierz drewno i zbuduj ten dom, abym miał w nim upodobanie. Jest więc oczywiste, że podejmą tę decyzję i zrobią to, ponieważ Aggeusz ich podpowiada.

Następną rzeczą, którą ma do powiedzenia, a właściwie jest to środek rozdziału drugiego. W pewnym sensie wróć za chwilę do pierwszej części rozdziału drugiego; w pewnym sensie poddaje personel świątyni małemu testowi. Kiedy czytasz rozdział drugi, zasadniczo widzisz, że kapłani przechodzą test, który ma sprawdzić, czy są gotowi, aby ponownie zacząć funkcjonować w świątyni. Zapytaj kapłana, co mówi Prawo, rozdział drugi, werset 11.

Jeśli ktoś nosi konsekrowane mięso w fałdzie swojej szaty i ta fałda dotyka czegoś innego, czy ta świętość ulega przeniesieniu? To próba. Czy znają zasady zaraźliwości grzechu i przenoszenia świętości? Odpowiedź brzmi: nie. Z drugiej strony kolejne pytanie nie tylko jest dla księży sprawdzianem, czy są gotowi do działania, ale ma też przesłanie.

Zwróćcie uwagę, czy jeśli osoba skalana przez kontakt ze zmarłym ciałem dotknie jednej z tych rzeczy, czy sama się ona skala? Tak, tak. A potem Aggeusz kontynuuje bardziej rygorystyczną lekcję, którą właśnie tutaj zanotowałem. Podobnie jest z tym ludem i tym narodem.

Cokolwiek robią i cokolwiek oferują, jest skalane, ponieważ zostali skalani i będą potrzebować oczyszczenia. Bardzo interesujące lekcje, które zostały wbudowane w rozdział drugi. I wreszcie, mamy pewne obietnice, które w pewnym sensie kończą książkę w środkowej części rozdziału drugiego.

Przede wszystkim nacisk położony jest na ducha. Werset drugi rozdziału drugiego, porozmawiaj z Zorobabelem. Pamiętajcie, że to on jest w królewskiej linii, królewskiej linii.

I mówi: Kto z was widział ten dom w jego dawnej świetności? Innymi słowy, świątynia Salomona była naprawdę wspaniałą świątynią. A ten jest mniejszy. W porządku, ale on mówi: nie martw się, bądź silny.

Duch mój pozostaje wśród was. Werset piąty: nie lękajcie się. Cała ta koncepcja pomocy duchów pojawi się ponownie u Zachariasza, naprawdę głęboko.

Tak więc, ponieważ skupiamy się na świątyni, pomimo sprzeciwu, pomimo ich strachu, Bóg mówi później przez Aggeusza tutaj, w Zachariaszu, mój duch będzie częścią tego obrazu. W porządku, mój duch pozostaje wśród was. Nie bój się.

A potem, idąc dalej, za chwilę wstrząśnięm niebiosami i ziemią. To wyrażenie mieliśmy również w Amosie. To coś, co wprowadza interwencję Boga.

Zamierzam wstrząsnąć niebem i ziemią – mówi. Wstrząsnę wszystkimi narodami i przyjdą pragnienia wszystkich narodów, i napełnię ten dom chwałą. Niektórzy ludzie interpretują to w ten sposób, że po prostu do tej świątyni spłynie mnóstwo bogactwa.

Pragnienie wszystkich narodów można zinterpretować jako po prostu bogactwo napływające do świątyni. I tak się dzieje. Później, chłopcze, w świątyni Heroda jest mnóstwo bogactwa.

Ale pozwólcie, że zasugeruję wam, że dzieje się tu także coś innego, ponieważ pragnienia wszystkich narodów mogą mieć pewne implikacje w zakresie tego, kto przyjdzie. A zwłaszcza gdy jest napisane: Wypełnię ten dom moją chwałą.

W wersecie dziewiątym chwała tego obecnego domu będzie większa niż chwała poprzedniego domu, chociaż ten wydaje im się mały. I znowu może to być aluzja do faktu, że Jezus przyjdzie do tej świątyni. W porządku.

Wreszcie, na końcu księgi, znajdują się również pewne obietnice dotyczące Zorobabela. Wezmę cię, Zorobabelu, synu Salatiela. Uczynię cię jak sygnet na moim palcu, ponieważ cię wybrałem.

Postać Zorobabela będzie ważna, gdy będziemy przechodzić do Księgi Zachariasza. Ale tak w skrócie wygląda Haggai. Rozumiem? Pamiętaj o tych wszystkich rzeczach, nad którymi musisz popracować w odniesieniu do kluczowych kwestii dla każdego z tych mniejszych proroków, zwłaszcza jeśli wszystkie zostaną pomieszczone.

Pomyśl o Aggeuszu. Pomyśl o odbudowie świątyni już teraz. Takie było prawdziwe przesłanie Aggeusza.

Ustal swoje priorytety. W porządku, przejdziemy do Zachariasza, gdzie uzyskamy nieco więcej perspektywy eschatologicznej. Tak, w takim razie mówi o odbudowie, ale większy nacisk zostanie położony na pewne długoterminowe rzeczy, które się dzieją.

I zgadnij co? Zachariasz użyje języka apokaliptycznego. Za chwilę to sprawdzimy. Tak więc pierwszą częścią Zachariasza są wizje.

OK, apokaliptyczne wizje. I wszyscy oni będą odnosić się, jak dla was zauważyłem, nie tylko do Jerozolimy w teraźniejszości, ale także do dłuższego spojrzenia w przyszłość, także przyszłego spojrzenia na Jerozolimę i kontekstu otaczającego zła. Jakie są cechy apokalipsy? Dowiedziałem się o tym ponownie, ponieważ mamy tu apokaliptyczne wizje.

Podstawową cechą jest to, że nie możemy się doczekać czasu, kiedy dobro zatriumfuje, ponieważ sytuacja jest dość ponura. W określonych momentach, kiedy te rzeczy się pojawiają. Co jeszcze? Fantastyczne obrazy, prawdziwe i symboliczne wizje.

Wizje, sny, symbole, liczby symboliczne – zobaczysz to u Zachariasza nie tylko w pierwszych sześciu rozdziałach, ale także później, gdy będziemy mówić o pasterzach. Zatem Zachariasz użyje sporej ilości materiału apokaliptycznego. Zobaczmy, jak sprawdzają się te konkretne wizje.

Innymi słowy, skupiam się teraz na pierwszych sześciu rozdziałach. No cóż, pięć i pół rozdziału. Czytając je na dzisiaj, zauważyłeś, że są one zajęte.

Są zarezerwowane przez konie i jeźdźców. I to będzie o czymś mówić. W porządku, istnieją pewne ramy i mówią one, jak sugeruję, o Bożej suwerennej kontroli nad wszystkimi tymi rzeczami, które mają się wkrótce wydarzyć.

Za chwilę do tego wrócimy i w pewnym sensie przejrzymy wizje, ale chcę, żebyśmy najpierw zobaczyli konstrukcję. Pośrodku tej ramy, znowu ilustracja faktu, że Bóg suwerennie kontroluje wszystkie nadchodzące rzeczy. Kiedy patrzysz na te pojawiające się wizje, przede wszystkim skupiasz się na Jerozolimie.

Jest kilka wizji, które nawiązują do tego. Następnie skupiają się na świątyni i personelu z nią związanym. Kadry związanej nie tylko z funkcjonowaniem w nim, ale także jego odbudową.

I to będzie konkretnie Jozue, arcykapłan i Zorobabel. OK, więc rozdziały trzeci i czwarty będą tego dotyczyć. A potem wreszcie zaczną działać nad transformacją ludzi.

Zobaczymy pewne wizje, które mają związek z przemianą ludzi. Jest oczywiste, że musicie mieć świątynię z funkcjonującym kapłaństwem. Bo co to symbolizuje? Wróćmy aż do Tory.

Obecność Boga, proces ofiarny, miał na celu dokonanie pośrednictwa potrzebnego grzesznym ludziom, aby mogli przyjść do świętego Boga. Zatem świątynia musi zacząć funkcjonować, zanim w ogóle będziemy mogli mówić o wizjach ilustrujących przemianę ludzi. Zatem cały zestaw wizji apokaliptycznych ma ładny porządek.

To niezłe ramy, jeśli chcesz. Cóż, spójrzmy na wizje. Właściwie skupię się tylko na kilku z nich.

Przejrzymy je szybko, ale chcę się skupić szczególnie na rozdziałach trzecim i czwartym, a zrozumiecie dlaczego. To są te, które mają związek z personelem świątyni. Ale zaczynamy.

Czterech jeźdźców na patrolu. To pierwsze. I sugeruję ci, że jest to ilustracja Bożej ochrony.

I znowu, pamiętajcie, że nasze ramy pokazują suwerenność Boga. I tak tutaj Bóg chroni swój lud. To właśnie ilustrują ci czterej jeźdźcy.

Ty też masz cztery rogi. A rogi to złe siły. Tekst mówi nam o rozdziale pierwszym, wersecie 19.

To są rogi, które rozproszyły Judę, Izrael i Jerozolimę. Ale to rzemieślnicy będą tymi, którzy rzucą te rogi i się ich pozbędą. Te obce siły skrzywdziły Jerozolimę.

A więc to pierwszy zestaw materiałów. Teraz skupimy się na jeszcze jednej wiosce jerozolimskiej. Przepraszam.

Zapomniałem o jednym. Zapomniałem o pomiarze. Och, okropności.

Umieść tam małą notatkę o czterech rogach i rzemieślnikach, zmierzyła Jerozolima. OK, przegapiłem ten. To rozdział drugi.

Dalej jest napisane, że nie tylko odnoszą się one do tego konkretnego momentu w czasie, wersetu piątego rozdziału drugiego, ale ja sam będę wokół niego ścianą ognia i będę jego wewnętrzną chwałą. Zatem obietnica długoterminowa. Nie tylko tam, ale coś dość ekspansywnego, sugerowałbym tutaj.

W porządku, a potem werset dziesiąty rozdziału drugiego. idę. Zamieszkać wśród was, mówi Bóg.

Wiele narodów złączy się w Panu tego dnia i staną się moim ludem. Więc wybacź, zapomniałem o tym. Jednak naprawdę chcemy spędzić czas nad rozdziałem trzecim.

Ponieważ teraz zadaliśmy o Jerozolimę i musimy zadbać o to, aby nasz personel świątynny działał. Poczytajmy więc trochę. Rozdział trzeci, werset pierwszy.

Potem pokazał mi Jozuego lub Jozuego. Arcykapłan stojący przed aniołem Pańskim. A kto tam jest? Tak, oskarżyciel.

Ha szatan po hebrajsku oznacza oskarżyciela. To to samo słowo, które pojawiło się w pierwszym rozdziale Księgi Hioba. W porządku.

Szatan stoi po jego prawicy i oskarża go. Werset drugi. Pan rzekł do szatana: Pan cię karze, szatanie.

Pan cię karze. Czyż ten człowiek nie jest płonąca laską wyrwaną z ognia? Werset trzeci. Teraz Jozue miał na sobie brudne ubranie.

Dlaczego w tej wizji arcykapłan jest ubrany w brudne ubranie? To trochę dziwne, prawda? Pamiętajcie, że arcykapłan miał mieć na sobie całą tę wspaniałą szatę, tę purpurową szatę, efod, napierśnik i mitrę. Dlaczego w tej wizji miał na sobie brudne ubranie? Rebeka? OK, to może być jedna rzecz, zewnętrzna reprezentacja jego wewnętrznego grzechu. Sugeruję, że możemy posunąć to jeszcze dalej.

Chelsea? OK, a w jaki sposób reprezentuje Chrystusa? Ponieważ Chrystus najwyraźniej nie ma w sobie żadnego brudu. A jaka jest służba Jezusa w naszym imieniu? Popchnij jeszcze dalej. On dźwiga nasze grzechy, prawda? OK, a jeśli w jakikolwiek sposób ten Jozue oczekuje przyszłości, a za chwilę zasugeruję wam, że tak jest, z powodów podanych w tekście, jeśli ten Jozue w jakikolwiek sposób oczekuje przyszłości, to to brudne ubranie które ma na sobie, to nie tylko jego własne wewnętrzne niedoskonałości i grzechy, ale może równie dobrze reprezentować to, jak dźwiga na sobie ciężar ludzkiego grzechu.

W porządku? Jozue miał na sobie brudne ubranie. Anioł powiedział: zdejmij jego brudne ubranie. Mówi do Jozuego: Zgładziłem twój grzech i włożę na ciebie bogate szaty, i czysty zawój, i tak dalej.

A teraz posłuchajcie, co jest dalej napisane, począwszy od wersetu 8. Słuchajcie, arcykapłanie Jozue i twoi towarzysze, którzy są ludźmi symbolizującymi rzeczy przyszłe. Dlatego powiemy, że nie dotyczy to tylko Jozuego. Nie chodzi tylko o ten konkretny kontekst.

Jesteś symbolem rzeczy, które mają nadejść – głosi tekst. Potem to trwa. Widzisz, przyprowadzę mojego sługę, gałąź.

Widzieliśmy już u Jeremiasza, że to określenie gałąź odnosi się do postaci mesjańskiej, prawda? I oto znowu. Kamień, który położyłem przed Jozuem, ma siedmioro oczu na tym jednym kamieniu i zamierzam na nim wygrawerować napis. Pojawia się to w Księdze Objawienia wśród obietnic danych kościołom, jeśli są one wierne, prawda? Jest więc kilka bardzo interesujących rzeczy, które będą długoterminowe i istotne dla tego konkretnego momentu.

W tym momencie, jeśli masz Biblię na swoim komputerze lub gdzie indziej, przejdź od razu do rozdziału 6, tej części, którą tutaj zanotowałem, ponieważ chociaż w tym momencie jesteśmy poza wizjami apokaliptycznymi, to się rozwinie trochę ten sam temat i chcemy się temu przyjrzeć. Rozdział 6, werseł 11. Weźcie srebro i złoto, wykonajcie koronę i włóżcie ją na głowę arcykapłana Jozuego.

Korona na głowę arcykapłana. Powiedz mu, tak mówi Pan Wszechmogący. Oto człowiek, którego imię brzmi latorośl, i on wypuści gałąź ze swego miejsca i zbuduje świątynię Pana. On zbuduje świątynię.

Będzie odziany w majestat. Zasiądzie i będzie rządził na swoim tronie, i będzie kapłanem na swoim tronie, i zapanuje między nimi harmonia. Znowu po prostu przez chwilę myślę.

Kiedy Żydzi powrócili do tej ziemi, był jeden człowiek, który był kapłanem, inny, który reprezentował ród królewski, dwie odrębne osoby, ale tutaj mamy do czynienia z kimś, kto zbierze obie te rzeczy w jedną osobę. Noszący koronę, reprezentujący razem swoje role królewskie i kapłańskie, i oczywiście łączy się to z tym, o czym właśnie rozmawialiśmy w rozdziale 3, i jest tam wiele rodzajów zapowiedzi tego, co widzimy w służbie i dziele Chrystusa. Czy to ma sens? W porządku, dobrze.

Następna wizja. Powinienem mieć Biblię w ręku, bo ta jest równie interesująca. Ten dotyczy Zorobabela.

Poprzedni, Joshua, prawda? Ale tutaj, w przypadku Zorobabela, mamy kilka bardzo interesujących rzeczy. Anioł mówi: co widzisz? I oczywiście Zachariasz widzi złoty świecznik z odważnym szczytem, na którym znajduje się siedem światła, siedem kanałów prowadzących do światła, dwa drzewa oliwne. I znowu, kiedy to czytamy – choć nie zamierzam czytać całości – widzimy głębokie zaangażowanie Ducha.

Anioł mówi: Czy wiesz, co to jest? I oczywiście Zachariasz mówi: „Nie, nie wiem”. I tak anioł odpowiada werselem 6 i to jest, jestem pewien, że jeśli dorastałeś w kościele i śpiewałeś małe pieśni, to właśnie tę śpiewałeś, jako część tego. To jest słowo Pana do Zorobabela, nie siłą ani mocą, ale moim Duchem.

To mała, mała społeczność. Ci ludzie byli nękaní, walczyli z opozycją, a jednak Bóg mówi: to nie będzie siła, to nie będzie moc, to przez mojego Ducha, to wszystko się dokona, dokładnie powtarzając to, co widzieliśmy w Księdze Aggeusza. Duch Boży uzdolni ich do zrobienia tego, co konieczne.

Znajdują się tam wspaniałe obietnice. A potem oczywiście mówią dalej i mówią o oczach Pana rozciągających się po całej ziemi, o drzewach oliwnych, gałązkach oliwnych i drzewach oliwnych, które są namaszczoneymi osobami. Tak, Kristen? Z jakiego odniesienia pochodzi stojak oliwny i drzewa oliwne? To wszystko jest w rozdziale 4, który w pewnym sensie podsumowuję tutaj.

Prawdopodobnie powinienem być ci to dać. Rozdział 4, werset 14 mówi, że drzewa oliwne to ci, którzy zostali namaszczeni, aby służyć Panu całej ziemi. Zatem w pewnym sensie ponownie mamy aluzję do zbiegania się dwóch urzędów mesjańskich.

Jest wiele rzeczy na temat tego, jak można to zrozumieć i co to wszystko oznacza, a także fakt, że pojawi się to w Księdze Objawienia, a być może miałeś do czynienia z nimi w Nowym Testamencie. Ale zgadnij co? Musimy iść dalej. Czy to nie smutne? Weź udział w zajęciach doktora Wilsona.

Kaelin, czy to jest pytanie? OK, w porządku. Czy pamiętacie, że kiedy rozmawialiśmy o świątyni i jej personelu, powiedziałem, że jesteśmy gotowi rozmawiać o przemianie ludzi? I to właśnie zobaczycie w rozdziałach 5. Przepraszamy, rozdział 5. Po pierwsze, jest tam latający zwój.

O co do cholery chodzi w tym latającym zwoju? A tak przy okazji, nie bądź jak jeden z moich uczniów lata temu, który nazwał to latającym dywanem. To latający zwój. I są na nim zapisane przekleństwa, i są to przekleństwa przymierza.

Ale nastąpi zniszczenie zła. O to właśnie chodzi, prawda? Wyślę to. Będzie, przepraszam, wyślę.

Wejdzie do domu tych, którzy kradną i którzy przysięgają fałszywie na imię. To zniszczy tych ludzi. Przekleństwa przymierza spełnią się.

Przymierze zostanie tutaj naruszone. Jeszcze jeden. Kosz.

Kosz z ołowianą pokrywą, ołów jest ciężki. Co jest w koszyku? To fascynująca wizja. Tak, stary.

Tak, to kobieta, która jest przedstawicielem zła, co ciekawe, i zauważa, że jest wystarczająco potężna, tj. zło jest wystarczająco potężne, aby odsunąć tę ołowianą

przykrywkę. A jednak, co się dzieje? Przychodzą dwie inne kobiety, chwytają kosz i usuwają złoto. Co ciekawe, zabierają go z powrotem do Babilonu.

W porządku. Ale mamy do czynienia z usunięciem, w dość dramatyczny sposób, koszyka, w którym upchnięto całe złoto. Usunięcie tego kosza złota.

I wreszcie, jeśli chodzi o nasze zakończenie, rozdział 6, jego pierwsza część, dotyczy rydwanów. Cztery rydwany, jeźdźcy i znowu, jest to obraz, jeśli pamiętacie swoje teksty z Nowego Testamentu, który pojawia się w Księdze Objawienia. W rzeczywistości rozdział 6 Apokalipsy to klasycy czterech jeźdźców apokalipsy.

Pochodzi prosto od Jeremiasza. Przepraszam, nie Jeremiasz. Wychodzimy stąd prosto z Zachariasza.

To są wizje apokaliptyczne. Teraz musimy przejść do reszty książki. Tak, Kaelinie.

Przepraszam, powiedz to jeszcze raz. Jasne, tak. Nie, dlatego on, wiesz, dlatego ten konkretny opis na coś czeka.

Zatem w pewnym sensie wybieramy kwestię z rozdziału 6 i łączymy ją z kwestią z rozdziału 3, która mówi, że ty i twoi ludzie symbolizujecie rzeczy, które mają nadejść, ponieważ to w Jezusie widzimy, jak te rzeczy się łączą. A tak przy okazji, powiem to, a potem ci pozwolę, przepraszam, że ci przeszkodziłem. W okresie międzytestamentowym żyli członkowie dynastii Hasmoneuszów, o których czytaliście w Nowym Testamencie. Byli członkowie dynastii Hasmoneuszów, którzy zostali zarówno królami, jak i kapłanami.

Są mianowani, ale to jeszcze nie koniec. I faktycznie, w tym momencie wielu ludzi też się wścieka. A teraz przepraszam, że ci przeszkodziłem.

Tak, to nie jest wizja. Wiesz, technicznie rzecz biorąc, nie jest to jedno z wizjonerskich doświadczeń apokaliptycznych, ale sugeruję, że coś się tutaj robi, i jak tu się mówi, to jest patrzenie w przyszłość. Więc tak, to prorocze stwierdzenie.

Czy to miało sens? Zgadza się. Tak, zgadza się. Nie był.

Dziękuję. Trzeba to wyjaśnić. Dobra.

Kontynuując, mamy jeszcze kilka bardzo ważnych rzeczy, które Zachariasz ma do powiedzenia. Rozdziały 7 i 8. Wspaniały materiał do głoszenia. Wspaniały materiał do nauczania.

Bo jeśli nie uważasz, że jednym z głównych problemów ludzkości jest kłamstwo, to żyjesz z głową w piasku. W porządku. Wszyscy się z tym zmagamy, a jednym z mocnych nawoływań zawartych w tych dwóch rozdziałach jest bycie ludźmi prawdy.

Sprawiedliwość też, ale ludzie prawdy. Niezwykle ważne. W rozdziałach 9 i 10 omówiono niektóre okoliczne narody.

Zobaczysz kilka bardzo kluczowych miast, o których słyszałeś wcześniej. Aszkelon, Aszdod, Gaza. Wspomina się o miastach filistyńskich, ale są też inne.

Zatem Zachariasz zwróci się do okolicznych narodów. W rozdziale 11 podejmuje obraz znany nam również z lektury Jeremiasza. Cała ta koncepcja pasterzy i pasterzy reprezentujących królów.

Teraz Mateusz również będzie z tego czerpał. Obrazy, które pojawiają się w rozdziale 11 i teksty, które pojawiają się w rozdziale 11, pojawiają się ponownie w Ewangeliach w odniesieniu do ostatnich wydarzeń z życia Jezusa podczas Tygodnia Męki Pańskiej. Za chwilę powiem więcej na ten temat.

Wreszcie, w rozdziałach od 12 do 14, mamy do czynienia z przywróceniem, czyli ponownym założeniem Jerozolimy. Powiedziano tu wiele rzeczy, ale pozwólcie, że wspomnę tylko o trzech, które są ważne. Po pierwsze, wszystko to opiera się na suwerennym planie Boga.

Rozdział 12, werset 1. Pan, który rozciąga niebiosy, który zakłada fundamenty ziemi i który kształtuje w nich ducha ludzkiego. OK, Bóg jako stwórca powie teraz: Uczynię Jerozolimę czymś. Po pierwsze, będzie to filiżanka zataczania się dla otaczających go ludzi.

Ale Jerozolima zostanie przywrócona i będzie to oparte na dekreście Boga jako suwerennego stwórcy i pana wszechświata. Drugą rzeczą, na którą chcemy zwrócić uwagę, jest to, że będzie coś ważnego dla domu Dawida. Werset 8 rozdziału 12.

W tym dniu Pan ochroni mieszkańców Jerozolimy, aby najślabi z nich byli jak Dawid, a dom Dawida, czy jesteście na to gotowi, był jak Bóg. Jak anioł Pański idący przed nimi. A potem przechodzi do czegoś jeszcze mocniejszego i mówi: Wyleję na dom Dawida i mieszkańców Jerozolimy ducha łaski i błagania.

Będą patrzeć na mnie, tego, którego przebili. To Bóg mówi, rozumiesz? I opłakujcie go, jak opłakujecie jedynaka, i gorzko smućcie się nad nim, jak opłakujecie pierworodnego syna. I znowu, nie myślcie, że nie ma tu jakichś złudzeń, które pojawiają się w narracjach ewangelii i poza nią.

Bardzo ważne rzeczy. No cóż, jeszcze tylko jedna rzecz. Powiedziałem, że są dwie rzeczy, mam na myśli trzy, a dwie już zrobiliśmy.

Rozdział 14 mówi o zgromadzeniu narodów z powrotem do Jerozolimy i ostatniej, kataklizmicznej bitwie. W tym kontekście czytamy w rozdziale 14, wersecie 4: W tym dniu stopy Pana staną na Górze Oliwnej na wschód od Jerozolimy, a Góra Oliwna zostanie rozdzielona na dwie części ze wschodu na zachód. Następnie następuje opis tego, co wydarzy się później.

Sam fakt, że tekst mówi, że stopy Pana zatrzymają się na Górze Oliwnej. Dla tych z Was, którzy kiedyś pojadą do Izraela, jedną z rzeczy, które zobaczycie, będzie Góra Oliwna pokryta grobami. Jest po prostu zaśmiecona grobami.

Setki, stulecia, wieki pochówków. Powodem jest to, że ortodoksyjni Żydzi chcą być tam, gdzie Bóg powróci. W ich mniemaniu, kiedy Pan powróci, ten tekst mówi, że przyjdzie na Górę Oliwną, a oni chcą tam być.

Tak naprawdę istnieje wspólna legenda rabiniczna, która mówi, że jeśli nie zostaniesz pochowany w Jerozolimie, w jakiś sposób przejdiesz tunelem pod ziemią i dotrzesz na Górę Oliwną. Zatem będziesz tam, kiedy Pan powróci. To piękna legenda rabiniczna.

W porządku. Musimy po prostu znaleźć krótkie odniesienia do Zachariasza i Ewangelii. I jak powiedziałem, są one fascynujące, ponieważ oni wszyscy, autorzy ewangelii, sięgają po materiały Zachariasza w związku z Jezusem w Tygodniu Męki.

Więc bardzo szybko. Myślę, że masz to w konspekcie wykładu. W rozdziale 9, gdy Zachariasz mówi: Raduj się, córko Syjonu, twój król przybywa do ciebie na oślęciu żrebięciu oślicy. I oczywiście jest to ujęte w kontekście Niedzieli Palmowej, związanej z wjazdem Jezusa do Jerozolimy.

Co ciekawe w rozdziale 9, jeśli będziesz czytać dalej, wersety zaraz po nim mówią o przyjsciu w pokoju i o tym, że ta osoba jest królem pokoju. Ale z drugiej strony, około cztery wersety później, wydaje się, że jest to aluzja do Jego drugiego przyjścia, które, jeśli czytacie Księgę Objawienia, będzie czasem wojny i bitew. Po drugie, zdrada Jezusa przez Judasza za 30 srebrników.

To pochodzi prosto od Zachariasza. Sposób, w jaki omówiono to u Mateusza, jest absolutnie fascynujący i mam nadzieję, że zagłębił się w ten temat w Nowym Testamencie, ponieważ nie mamy czasu, aby robić to tutaj. Po trzecie, właśnie to przeczytałem i patrzę na Tego, którego przebili.

Oczywiście nawiązuje to do odniesień do Ewangelii Jana. Wreszcie, gdy wszyscy uczniowie rozproszą się ze strachu po aresztowaniu Jezusa, Mateusz powie nam,

cytując konkretnie Zachariasza, że stało się to, aby spełnić się, jak przepowiedziano, uderzyć pasterza, a owce się rozproszą. Zatem wszystkie te prorocze odniesienia pojawiają się w powiązaniu z Jezusem i Tygodniem Męki Pańskiej.

Teraz mamy trzy minuty na zrobienie Malachiasza. Gotowy? Załóż buty sprinterskie. Zaczynamy.

Imię oznacza mojego posłańca. Malach jest posłańcem. Dodaj to e na końcu, to mój komunikator.

niektórzy ludzie myślą, że tak naprawdę nie mamy osoby, ale po prostu mamy to, będącego posłańcem Pana, który przemawia. I oczywiście jest kilka motywów komunikatorów, które się z tym wiążą. Prawdopodobnie za czasów Nehemiasza prawdziwe przesłanie jest takie, skoro mówimy o posłańcach, co dzieje się po jednym lub dwóch pokoleniach przebudzenia, zapału i miłości do Boga? Cóż, wygląda na to, że Kościół popada w samozadowolenie.

Lud Boży popada w samozadowolenie. To samo miało miejsce także w tym kontekście. I dlatego Malachiasz zostaje posłany, aby stawiać tym ludziom wyzwania, wyzwania Boga.

Robi to w następujący sposób: Jest wyzwanie. Ludzie mają czelność wrócić i powiedzieć w zasadzie: och, tak.

Teraz robią to trochę ładniej. Jak tego dokonaliśmy? Jakże wzgardziliśmy Twoim imieniem? Jak okradziliśmy Boga? A potem następuje reakcja w postaci tego, jak tego dokonali. I zwykle jest to w kontekście, coś, ma to ten sam wzór w czasach Aggeusza.

Gardzą jego imieniem, bo nie sprowadzają na ofiary tego, co najlepsze. Malachiasz mówi: spróbuj przynosić kulawe i nędzne ofiary swojemu pracodawcy, szefowi i gubernatorowi. Zobacz, czy dasz sobie z tym radę.

Jasne, że nie możesz. Byłaby to najgłupsza rzecz na świecie. Straciłbyś pracę.

A jednak próbują to zrobić z Bogiem i ofiarami, które dla Niego składają. Tak więc w Malachiaszach pojawia się szereg wyzwań, które przeciwdziałają ich samozadowoleniu i brakowi zainteresowania tym, czym Bóg chce, aby byli i co robili. I na koniec krótka uwaga na temat tego, co mamy w Nowym Testamencie.

Rozdział 3. Nawiasem mówiąc, tego nie ma w twoich notatkach. Powinno być. Widzisz, wyślę mojego posłańca.

Ponownie, nazwa pojawia się właśnie tutaj. Poślę mojego posłańca, który przygotuje przede mną drogę. Ewangelia Marka podejmuje tę kwestię.

Potem pójdzie dalej. Marek splecie to z 40. rozdziałem Księgi Izajasza. Pocieszajcie, pocieszajcie, mój ludu, przygotowując drogę dla Pana.

Ale zaczyna od odniesienia do Malachiasza. Przyjrzelśmy się już tej sprawie w rozdziale 4, dotyczącym wysłania Eliasza. Wersety 4 i 5 Malachiasza.

W ten sposób kończy się prorocze słowo Boże, część prorocza. Gotowy na to? Pamiętajcie o prawie mojego sługi, Mojżesza, o dekretach i prawach, które mu dałem na Horebie. To ostatnia wzmianka w pismach hebrajskich, jeśli chodzi o proroczy głos, jaki mamy wobec Tory.

Pamiętajcie o prawie Mojżesza, o dekretach i prawach, które mu dałem na Horebie dla całego Izraela. A potem następuje następna rzecz. Poślę wam proroka Eliasza, zanim nadejdzie ten wielki i straszny dzień Pański.

On zwróci serca ojców ku ich dzieciom i serca synów ku ich ojcom. Oczywiście łączy to się w proroctwo, które ojciec Jana Chrzciciela, Zachariasz, otrzymuje od anioła. Jest o tym mowa tutaj.

I wiemy, że Jan Chrzciciel rzeczywiście jest poprzednikiem. I dlatego oczywiście, gdy Marek mówi o Janie Chrzcicielu, odwołuje się do rozdziału 3, wersetu 1. Ale zauważcie, jak to się kończy. Łukasz nie cytuje dalszej części.

Po tym jak to powie, zwróci serca ojców ku ich dzieciom i serca synów ku ich ojcom. Albo przyjdę i uderzę tutaj ziemią. Pamiętajsz, czym był Herem? Coś, co jest poświęcone destrukcji.

Ponieważ zbuntowało się przeciwko Bogu. Heri. NIV to tłumaczy, uderzyć w ziemię klątwą.

No cóż, mamy jeszcze jedną sprawę. W kontekście przymierza Księga Malachiasza zaczyna się od następujących słów. Umiłowałem cię, mówi Pan.

Ale pytasz, jak nas umiłowałeś? Mam na myśli, mówię o zuchwałym. Mają przymierze. Czy nie był bratem Ezawa Jakuba – mówi Pan – a jednak umiłowałem Jakuba.

Nienawidziłem Ezawa. Jak już wam tutaj wspomniałem, Paweł podejmie tę kwestię w 9 rozdziale Listu do Rzymian. Sugeruję, że nienawiść w tym miejscu nie oznacza nienawiści w sposób, w jaki często o tym myślimy. Oznacza to, że są poza przymierzem Bożym, hesed.

To właśnie się dzieje. Innymi słowy, Bóg w swojej absolutnej łasce i miłosierdziu obdarzył Izraelem jako narodem swoją hesed, swoją niezawodną miłość przymierza. I to jest kontrast z tym.

Edom jest poza tym. I dlatego właśnie tutaj pasuje słowo nienawiść . Cóż, to prawdopodobnie nie jest zbyt szczęśliwy sposób na zakończenie, ale widzisz, zawsze kończymy w takich okolicznościach, prawda? Wróćmy i pomyślmy o Elijahu, dobrze? Ponieważ Eliaz jest poprzednikiem i oczywiście cała panorama Ewangelii ukazuje się z Eliazem jako poprzednikiem.

Na tym kończę trochę bardziej pozytywnie. OK, spakujesz swoje rzeczy? Carrie, możesz przyjść i odebrać...